

Kajman, Młody M, Hukos, Cira, Zeus, Jopel, Sulin

[Kajman]

I nie ważne ile lat masz, man
Wybór jest: wspierasz mnie lub masz mnie gdzieś
Wiec weź , weź, weź
Nie jestem sam, wojna trwa
Cały Step ucieka od bagna do światła jak ćma, gna

Ta, ty znasz sieć piractwa,
nasz cel to zajawka, uskrzydla mnie prawda,
ja wydam ostatni zet by to nagrać,
więc polskie rap płyty, ty kupuj je, sprawdzaj,
Ha i znowu nawija wkurwiony Kajman, wiem,
że od tego rapu uderza w łeb szajba, wiem,
że od 95 ten sen się sprawdza,
bo pierwsza oryginalna to nie Molesta "Skandal", nie...
zbierałem na płytę Wzgórza "Centrum"
i do dziś mam ją z tagiem mojego kumpla z SEMTEX`u,
więc nie mów mi kurwa że nie ma sensu
rozbijać o kant chuja co Ty w nocy ściągasz z netu.

[Młody M]

Moje ziomki i ja czujemy hip hop na bank
Kiedy idę sam czuje vibe całe miasto ze mną gra
Słoneczny dzień, WWA, zimne piwko, rap
Zimą fura, raj, dudni bas ? całe życie tak
I jeśli tego nie kumasz to weź to zostaw
Ale jak rozumiesz tworzymy to razem, od podstaw
Wspieram kulturę bo to moje życie, mój styl
Ciagle idę z tym, poświęciłem temu tyle dni
Tyle lat, oddech, sny,
Kurwa nie żałuję nic
Miałaś ze mną pierwszy raz, byłem tam w twoim CV
Ziomki palą przy tym grass, rap jest tu nie od dziś
Psy wkurwia jeden tak, ale każdy chrzani ich
Nie dla władz, nie dla mas nawet nie dla mediów
Hip hop żyje w nas, na osiedlach, obrzeżach i centrum
I w klubach, dziurach i w fajnych samochodach
Dajemy wam sens życia a tych chcesz to profanować?

[Kajman]

I nie ważne ile lat masz, man
Wybór jest: wspierasz mnie lub masz mnie gdzieś
Wiec weź , weź, weź
Nie jestem sam, wojna trwa
Cały Step ucieka od bagna do światła jak ćma,

[Hukos]

To do wszystkich, co okradają nas z zajawki
Przypomnij sobie co ci dają te kawałki
Bo są z pasji
Kto ci prawo dał
Nie wierzycie nam że obróci się to przeciw wam
Jesteś słuchaczem, masz pracę
A moją chcesz kraść z torrenta
Jesteś facet masz klasę, czy tylko ściemniasz?
Ja nie kupuje płyt na sztuki
Kupuje na półki
Na wypadek wszelki pre-order śle mi to hurtem
Step mi pomógł trochę
Chada mi pomógł trochę
Na te płyty potrafię wydawać ostatnia flotę
Każdemu jest ciężko
To nie jest żadne tłumaczenie
Każdy sukces ma cenę

Sukcesem jest mieć płyt kolekcję
Nie masz hajsu ziomek, to zajeb ją z empiku
To wymaga sprytu większego niż kradzież pliku
Potem idziesz przez miasto dumnie ze słuchawkami
Muzyka wznosi 30 cm ponad chodnikami

[Cira]

Dziwisz się, nasza praca to rymy i bity
To budzi z rana jak hucz i mama dla sodomity
Płyty, czarne perły, półka kolekcjonera
? MC i CD'ów nazbierał w chuj
Jak masz crew to podkreć im dobry zakup
Niech każdy swój ziomek odpowie, że słucha rapu
A pismak mi nie w smak, płytoznawca, daj spokój
Nie miał żadnych w rękach, pisze podsumowanie roku
Siema Kroku (siema) dzięki za fach przy płytach
Jeden mach za tytanową pracę nad rap grą
[Prawda człowieku, więc nie drażnij moich nerwów
Już za pierwszym razem nie odbierzesz moich serwów]
O tym, że dziele pasje wiele pisać nie muszę
Nagrałem o tym track z Bezczelem i Zeusem
Kaseciaki, woski i CD'ki, i Hi-Fi, deki
Dorzucam perły do swojej płytoteki

[Kajman]

I nie ważne ile lat masz, man
Wybór jest: wspierasz mnie lub masz mnie gdzieś
Wiec weź , weź, weź
Nie jestem sam, wojna trwa
Cały Step ucieka od bagna do światła jak ćma,

[Zeus]

Byłem fanem, pchałem w masę kaset #hajs
Nie myślałem, że zobaczę na okładce nas
By mieć tę parę taśm, na melanżę brałem tanie bro
Więc śmieszają mnie ceny, wyśrubowane na allegro
Wow mówili, że to blady trup
Dziś widzę dziecko, że mój łatwy łup to biały kruk
Dziś ładnych parę stów bym mógł za to zgarnąć
Bo jakiś tłupek co sra kasą nie wiedział jaką to ma wartość
Lecz i tak większą wartość ma to tu w sercu
I dedykuję fanom, ludziom o tym podejściu co my
Bo grupy zapaleńców, ziomy
Nie zostawiają tego gdy padają z mediów w gromy
To my, ilu bym płyt sam nie sprzedał
Nie wstyd pojawia się w mym sercu gdy patrzę na regał
Pełen ich i ta kolekcja czyni dumnym mnie
Dzieciaki w necie wolą spierać się, ja wolę wspierać grę

[Jopel]

Nasze wersy jak billing, wykaz rozmów do bitu
Płacę za nie kopieje więc przelej mi ją za tytuł
Rap o życiu, bo na tym życie polega
Robią coś, żeby mieć sos musisz to sprzedać
Szukasz wie mnie biznesmena to się doszukuj
Póki co to na tantiemach dorobie się pary butów
Bez wyrzutów, wyświetlenia mówią swoje
Tylko potem nie dyskutuj, jeżeli twój idole
Wyglądają na tych klipach jak banery reklamowe
Żal ci siana na oryginał, a nie żal było na worek
Chcemy dole na studio, wódkę i colę
Klipy kręcone w HD, a nie byle iPhone'm
Tylko okładka z logiem, jej poligrafia
Mówię ci czego się nie dowiesz z byle winampa
Ta satysfakcja gdy w domu zdzierasz folię

Szacunek daję ci w zastaw by wrócił do mnie

[Kajman]

I nie ważne ile lat masz, man
Wybór jest: wspierasz mnie lub masz mnie gdzieś
Wiec weź , weź, weź
Nie jestem sam, wojna trwa
Cały Step ucieka od bagna do światła jak ćma,

[Sulin]

To ta kultura wymaga zmiany, my damy ci rapy
Bo mamy jeszcze trochę wiary
W to, że może obudzimy sami ludzi,
Którzy wierzą w to co my i mierzą wzrokiem tam
Gdzie oko idioty nie widzi nic prócz ran
Nie kumasz o czym mówię
Nie lubię tłumaczyć na siłę ludziom,
Którzy cie pierdolą, a później wchodzą ci w tyłek
Chcą bity, featy, klipy i żeby nie było lipy
Cipy ciągną hajs od starych, dalej na melony, płyty
Jeśli nie masz nic na półce to się przestań wypowiadać
Bo trzy posiłki dziennie to jedyne co tu zjadasz
I zanim coś napiszesz to się zacznij zastanawiać
Czy w ogóle siedzisz w tym i czy to jest twoja sprawa
Bo jak nie to jebie ciebie tu i całą twoją grupę
Którą tworzy klawiatura, myszka, monitor, komputer
Zapomniałem o najlepszych tych pizdusiach bez twarzy
5 na dupy tych hejterów, których nikt nie kojarzy

[Bezczel]

Nie pytaj o sprzedaż płyt czy to od biedy opłaci się nam
Muszę robić kwit, mój kredyt nie spłaci się sam
Inwestuj w rap, daj szacunek, ja ci też dam
To chyba dobry deal, ziomek ty nie tracisz
Mam 4 legale za sobą, czyli pierwsze koty za pługiem
A czasem zdarza się jeszcze jechać jeszcze za zwroty i hotel
Bez floty, a potem rozjechać ten koncert
Pokazać kto tu jest kotem, vibe, mix tu rapu z polotem
Ten flow to czołg za mocny do Must be the music
Żeby mieć takie flow skurwiele must be the murzyn
Proforma czas nazwę odkurzyć
Každy tu kuzyn poważnych ludzi rap
Półmózgom nazbyt nie służy
Poświęcamy serce, czas, wersy nie piszą się same
Kto się wyłamie z nas, a kto tu niszą zostanie
Gwiazd było sporo na szczycie, dziś są przegrane
W nas wiara, pasja zakodowane i tak zostanie na amen

[Scratche]

I jeśli tego nie kumasz to weź to zostaw
Inwestuj w rap, daj szacunek, ja ci go dam
Jeśli nie masz nic na półce to się przestań wypowiadać
Na te płyty potrafię wydawać ostatnia flotę
Dobre... Polskie Rap Płyty
Kaseciaki, woski i CD'ki
Ta satysfakcja gdy w domu zdzierasz folię
Wiec polski rap płyty ? ty kupuj je, sprawdzaj